

## ELEKTOROWA BAWARSKA TERESA KUNEGUNDA SOBIESKA W GRAFICE XVII – XIX WIEKU

Z liczego potomstwa pary królewskiej, Jana III Sobieskiego i Marii Kazimiery, Teresa Kunegunda jako jedyna córka uchowała się przy życiu<sup>1</sup>. Urodzona 4 marca 1676 r. na zamku wawelskim w Krakowie, otrzymała imiona: Teresa Kunegunda Karolina Kazimiera. Pierwsze imię nadano jej na cześć królowej Francji Marii Teresy, trzecie – Karola II Stuarta, władcy Zjednoczonego Królestwa, ostatnie po matce<sup>2</sup>. Drugie imię nawiązywało zapewne do księżnej krakowskiej, błogosławionej Kunegundy, bardziej znanej jako Kinga.

Ukochana przez rodziców i nad miarę rozpieszczona, zwłaszcza przez ojca, „Teresienka” zwana „Pupusieńka”<sup>3</sup>, wyrosła na zgrabną i ładną pannę, lecz daleko jej było do olśniewającej urody Marii Kazimiery, co potwierdzają stosunkowo liczne portrety jedynaczki<sup>4</sup>. Bystra, nieco przekorna i rezolutna królowna nie pozabawiona była oczywiście pewnych

wad, dostrzeganych przez najbliższe i dalsze otoczenie<sup>5</sup>. Owe „pojedyncze niedoskonałości” nie mogły wszakże przeszkodzić w planach matrymonialnych, które snuto już od 1688 r., kiedy królowna ukończyła dwanaście wiosen. Brano pod uwagę Józefa Habsburga, króla rzymskiego (późniejszego cesarza), monarchę szwedzkiego Karola XII oraz królewicza duńskiego (przyszłego Fryderyka IV)<sup>6</sup>, lecz od połowy stycznia 1693 r. coraz częściej zaczęto mówić o świeżo owdowiałym elektorze Bawarii, Maksymilianie II Emanuelu, znanym rodzinie Sobieskich z czasów wyprawy wiedeńskiej<sup>7</sup>. Czynnione odtąd usilne starania polskiej pary królewskiej wydania córki za Wittelsbacha, połączone z uciążliwymi i niełatwymi targami o wysokość posagu (ostatecznie Teresa Kunegunda otrzymała pół miliona talarów), zaowocowały ślubem *per procura*, zawartym 15 sierpnia 1694 r. w Warszawie<sup>8</sup>.

<sup>1</sup> Dojrzałego wieku – oprócz Teresy Kunegundy – dożyli trzej jej bracia: Jakub Ludwik /1667 – 1737/, książę na Oławie; Aleksander Benedykt /1677 – 1714/ oraz Konstanty Władysław /1680 – 1726/.

<sup>2</sup> M. Komarzyński, *Teresa Kunegunda Sobieska*, Warszawa 1982, s. 9. Książka ta jest jedyną pełną monografią elektorowej bawarskiej w języku polskim, niejako uzupełniając późniejszą pracę Komarzyńskiego, poświęconą Marii Kazimierze /1990/.

<sup>3</sup> *Pupenka*, *Pupusieńka* (z fr. *la poupée* – lalka, laleczka; *la pouponne* – pyzata dziewczynka) – owo zdrobnienie przysporzyło немало kłopotów dziewiętnastowiecznym „przyzwoitym” badaczom i wydawcom, którzy ukuli zeń zupełnie nieprzekonującą „Purpurienkę”.

<sup>4</sup> M. Komarzyński, op. cit., s. 16. O dziecięcych i młodzieńczych latach Teresy Kunegundy tamże, s. 10-18. W zbiorach wilanowskich posiadamy 5 portretów królowy.

<sup>5</sup> Zarzucano jej pychę, skąpstwo i upór. Przebywający na dworze królewskim Anglik O'Connor wyrażał się następująco: „Acz grzeczna i uprzejma w rozmowie, wyniosły jednak posiada umysł i dumna jest nieco” /cyt. za M. Komarzyńskim, op. cit., s. 15/.

<sup>6</sup> M. Komarzyński, op. cit., s. 19-22. Zob. też O. Forst de Battaglia, *Jan Sobieski król Polski*, Warszawa 1983, s. 348, 356.

<sup>7</sup> M. Komarzyński, op. cit., s. 22 i następne. Zaslugę skojarzenia związku Sobieskiej z elektorem przypisywali sobie biskup płocki Andrzej Chryzostom Załuski i królewicz Jakub.

<sup>8</sup> Zachowały się zeń liczne relacje rękopiśmienne i drukowane – zob. M. Komarzyński, op. cit. s. 33-34, 155-161.



Niemalą rolę w okresie matrymonialnych negocjacji odegrały – jak się wydaje – portrety narzeczonej. Wiadomo tylko, iż na początku 1693 r. Maria Kazimiera wysłała w niedługim odstępie czasu dwa wizerunki córki na dwór bawarski<sup>9</sup>. Zaś w maju roku następnego, już po podpisaniu umowy ślubnej, niecierpliwy elektor prosił o ofiarowanie mu (nowego?) portretu królowny, przez powracającego do Brukseli posłańca; ową podobiznę Wittelsbach otrzymał dopiero pod koniec sierpnia<sup>10</sup>. Jak wyglądały wzmiankowane portrety młodej Sobieskiej – nie wiadomo (może ostatni z nich był wzorem dla miedziorytu Menzla (il. 7) i ślubnego medalu pary elektorskiej). Może kryją się one dotąd w zasobach Bayerische Staatsgemäldesammlungen i Residenz-Museum w Monachium, lecz podobne ustalenia wymagałyby osobnych penetracji, obecnie trudnych do zrealizowania<sup>11</sup>. Znacznie lepiej uchwytna jest malarska ikonografia młodziutkiej Teresy Kunegundy, powstała w kraju lub na zamówienie za granicą<sup>12</sup>, lecz w niewielkim stopniu uwieczniona w grafice, i to przeważnie dziewiętnastowiecznej.

Wśród zachowanych kilkunastu takich płócien niejedno zasługuje na uwagę (np. ciekawy całopostaciowy portret dziecięcy z ok. 1686 r., wykonany przez malarza z kręgu dworu Jana III, obecnie

w Muzeum Historycznym miasta Lwowa, czy podobizna młodziutkiej Sobieskiej, przypisywana François de Troy, pochodząca z Muzeum Narodowego im. Króla Jana we Lwowie, obecnie w tamtejszej galerii obrazów), mimo to w XVII w. tylko jedno doczekało się przeniesienia na płytę miedzianą: mowa o obrazie Henri Gascara z 1691 r., wysztychowanym przez Benoîta Farjata w 1693 r.<sup>13</sup>. Na odbitce graficznej, omówionej przeze mnie szczegółowo w innym miejscu<sup>14</sup>, królowna stoi tuż za matką, podtrzymując lewą ręką faldy grono-stajowego płaszcza (il. 1). Ten okazały (437 x 628 mm) miedzioryt stał się z kolei wzorem dla dziewiętnastowiecznych drzeworytników warszawskich: Henryka Kublera (1822 –?) i Juliana Schübelera (działał w latach 1865 – 1889), zdobiąc stołeczne czasopisma (il. 2 – 3)<sup>15</sup>. Pierwszy artysta korzystał tu z ogniwa pośredniego, jakim był rysunek na klocku, wykonany przez Józefa Tadeusza Polkowskiego (1820 – 1895), zaś późniejszy (i chyba lepszy) drzeworyt Schübelera ozdobił też – zaopatrzony odmiennym w treści nadrukiem – luksusowe wydawnictwo Józefa Łoskiego *Jan Sobieski, jego rodzina, towarzysze broni i współczesne zabytki* (Warszawa 1883). Prace te nie mogą się równać ani pod względem techniki, ani poziomu artystycznego ze szlachetnym dziełem

<sup>9</sup> Tamże, s. 24.

<sup>10</sup> Tamże, s. 40.

<sup>11</sup> M. Komaszynski zreprodukował – dzięki uprzejmości Dyrekcji galerii obrazów w Monachium – kilka olejnych portretów Teresy Kunegundy autorstwa Martina Maingaud, Josepha Viviena i Johanna Andreasa Wolfa, ukazujących ją już jako elektorową bawarską / wyjątek stanowi tu jej dziecięcy wizerunek z prazdkami, namalowany przez Maingauda zapewne z wcześniejszego, powstałego w Polsce oryginału, ponieważ malarz nigdy nie był nad Wisłą/. Zob. też: W. Tomkiewicz, *O niektórych polonikach w zbiorach bawarskich [w:] Muzeon i Tworca. Studia z historii sztuki i kultury ku czci prof. dr Stanisława Lorentza*, Warszawa 1969, s. 501.

<sup>12</sup> Zob. T. Pócheć-Perkowska, *Portrety Jana III Sobieskiego i jego Rodziny. Katalog wystawy z okazji 300-lecia Wilanowa*, Warszawa 1983, s. 38 poz. 24, s. 40 poz. 30, s. 42-44 poz. 32-33, s. 48-49 poz. 45-49, ilustracje na końcu woluminu, barwne w tekście, między stronami.

<sup>13</sup> *Katalog portretów zbiorowych osobistości polskich i obcych w Polsce działających*, t. 8, Warszawa 1997, s. 19/20 poz. 5, repr. na końcu woluminu.

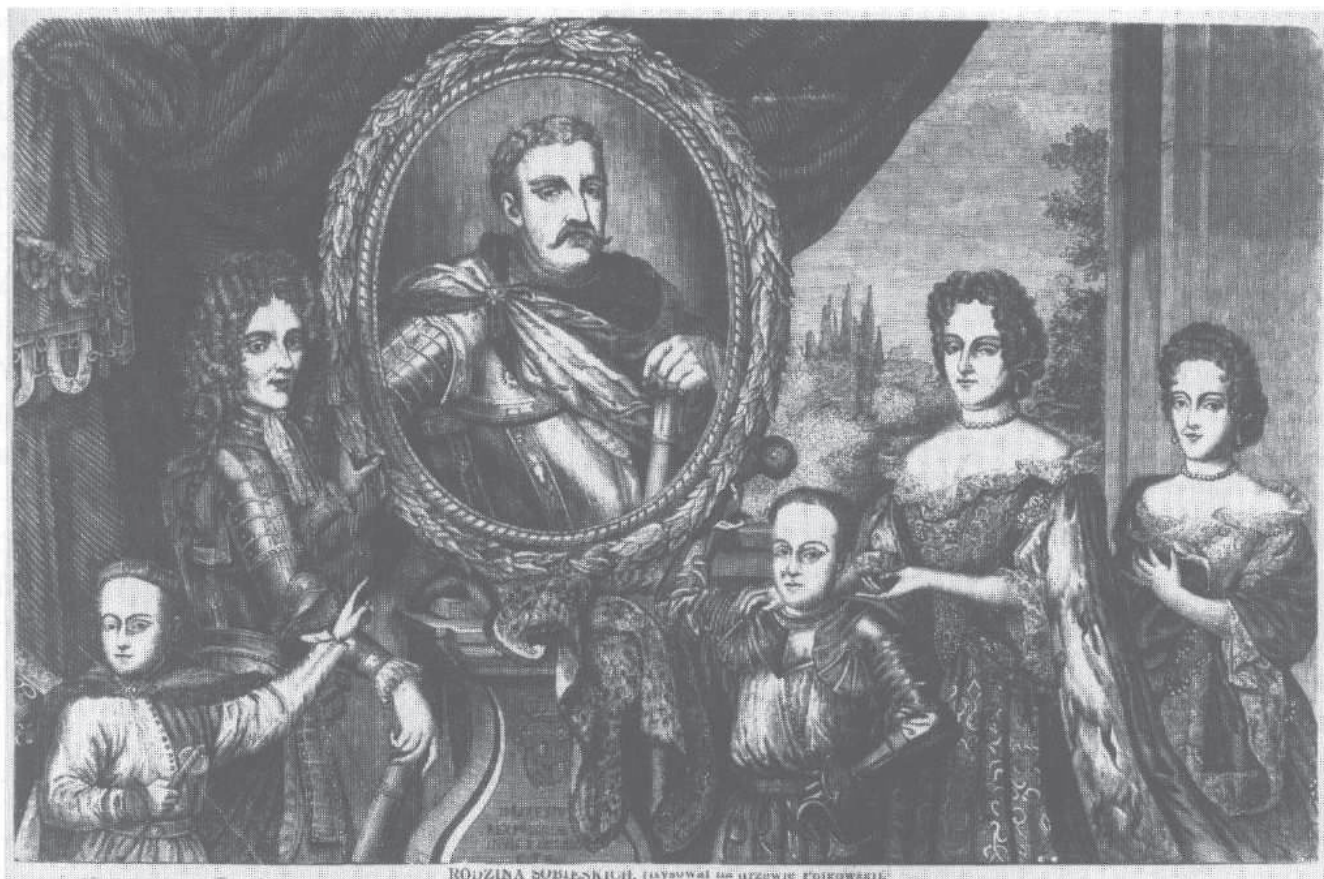
<sup>14</sup> H. Widaccka, *Grafika portretowa królowej Marii Kazimierzy z XVII i XVIII wieku*, „Studia Wilanowskie”, XIII, Warszawa 2002, s. 7-26.

<sup>15</sup> *Katalog portretów zbiorowych...*, op. cit., s. 54 poz. 94, s. 64/65 poz. 110, repr. na końcu woluminu.





1. Benoît Farjat według obrazu Henri Gascara, portret rodziny Jana III Sobieskiego, miedzioryt, 1693. Ze zbiorów Biblioteki Narodowej.



2. Henryk Kübler według rysunku Józefa Tadeusza Polkowskiego na podstawie obrazu Henri Gascara, portret rodziny Jana III Sobieskiego, drzeworyt, 1859 - 1863. Ze zbiorów Biblioteki Narodowej.





3. Julian Schübeler według obrazu Henri Gascara, portret rodziny Jana III Sobieskiego, drzeworyt, 1883. Ze zbiorów Biblioteki Narodowej.



4. Bronisław Puc i F. Skrzymowski według rysunku Franciszka Tegazzo na podstawie obrazu nieznanego artysty z kręgu dworu Jana III, portret monarchy z rodziną, drzeworyt, 1877. Ze zbiorów Biblioteki Narodowej.



Farjata, lecz warte są odnotowania jako przejaw zainteresowania dziewiętnastowiecznych artystów zarówno rodziną Sobieskich, jak i okrągłą rocznicą wiktorii wiedeńskiej.

Inny wizerunek grupowy rodziny królewskiej – na tle architektury fantastycznej – namalowany przez artystę z kręgu dworu Jana III i datowany po 1693 r., cięli wspólnie w klocek graficy E. Skrzymowski oraz Bronisław Puc (oba czynni w Warszawie w latach 70-tych XIX w.), wspomagając się rysunkiem Franciszka Tegazzo (1829 – 1879)<sup>16</sup>. Z prawej strony kompozycji (il. 4) siedzi Teresa Kunegunda, z koszykiem kwiatów w rękach, odwracając głowę w kierunku widza. Rycina, wzbogacona o neobarokową ramę, znalazła się w przepysznej publikacji Hipolita Skimborowicza i Wojciecha Gersona *Willanów. Album widoków i pamiątek oraz kopje z obrazów Galeryi Willanowskiej* (Warszawa 1877).

W tymże albumie zamieszczono drzeworytniczą reprodukcję jeszcze jednego portretu królowej – autorstwa zapewne domorosłego malarza polskiego z XVII w. – dawniej przypisywanego Siemiginowskiemu. Ten bardzo średniej klasy obraz przedstawia Teresę Kunegundę z różą w wyciągniętej ręce, siedzącą na tle parku i pałacu wilanowskiego. Rycina Wilhelma Berga (czynnego w drzeworytni Pucy w latach 1879 – 1888) na podstawie rysunku Juliana Maszyńskiego (1847 – 1901)<sup>17</sup> swoim poziomem nie odbiega od malarskiego oryginału, a dodane przez drzeworytnika ozdobne obramienie z miniaturowym portretem Jana III jest niepotrzebnym wtętem, zakłócającym pierwotny układ (il. 5).

Ostatnim wreszcie, rytowanym portretem Sobieskiej przed zamążpójściem, jest drzeworyt wspomnianego już Juliana Schübelera, zdjęty z obrazu malarza francuskiego z przełomu XVII i XVIII w., pozostającego pod wpływem Pierre'a Mignarda<sup>18</sup>. Rycina (il. 6), sporządzona z obrazu (uchodzącego dawniej za podobiznę Marii Kazimiery), zamieszczona we wzmiankowanym wyżej albumie Józefa Łoskiego – bez porównania lepsza od dzieła Berga – potwierdza tylko wysokie notowania Schübelera jako profesjonalnego rytownika reprodukcyjnego.

Odrębną grupę w ikonografii córki króla Jana III stanowią jej wizerunki jako elektorowej bawarskiej, pochodzące z przełomu XVII i XVIII w. oraz z XVIII stulecia. Malarskie – siłą rzeczy – znajdują się z nielicznymi wyjątkami poza Polską i są trudno dostępne. Graficzne zaś, cechujące się znacznie większą mobilnością, są wprawdzie łatwiej uchwytnie, ale na ogół nie pokrywają się z zachowanymi oryginałami malarskimi. Zazwyczaj nie datowane, niełatwo dają się ułożyć w chronologicznym porządku, toteż ich kolejność może być tylko przybliżona.

Za najwcześniejszy, bo powstały zapewne w 1694 r., należy uznać miedzioryt lipskiego sztycharza, Johanna Geорга Menzela (Mentzela, 1675 lub 1677 – 1743), wziętego portrecisty współczesnych sobie osobistości, czasowo zatrudnianego przez regenta Filipa Orleańskiego i carową rosyjską Annę Iwanownę. Sztych, wykonany rylcem i częściowo trawiony akwafortą, sygnowany *J. G. Mentzel Sc.*, przedstawia elektorową w pozie stojącej, ujętą do bioder  $\frac{3}{4}$  w lewo, z głową skier-

<sup>16</sup> Jw., s. 61/62 poz. 104, repr. na końcu woluminu. Zob. też T. Pocheć-Perkowska, op. cit., s. 40 poz. 30, repr. tamże /załączona literatura/.

<sup>17</sup> *Katalog portretów osobistości polskich i obcych w Polsce działających*, t. 5, Warszawa 1995, s. 26/27 poz. 5536, repr. w t. 7, ilustracje, Warszawa 1999, s. 259.

<sup>18</sup> *Katalog portretów osobistości polskich ...*, op. cit., s. 27 poz. 5538, repr. w t. 7, jw. Zob. też T. Pocheć-Perkowska, op. cit., s. 49 poz. 48, il. tamże.



rowaną w stronę przeciwną (il. 7)<sup>19</sup>. Nad czołem piętrzą się włosy, ufryzowane mistrznie w drobne loki i spadające w puklach na ramię. Wydekoltowaną suknię, przybraną koronką przy dekolcie, dodatkowo zdobią klejnoty, a na ramionach Teresy Kunegundy spoczywa udrapowany, wzorzysty płaszcz. Tło nieokreślone, ujęte owalnym obramieniem utworzonym z laurowych liści i osadzonym w prostokątnej płycinie, wspartym na cokole z napisem: *THERESSA CUNIGUNDA Churfürstin in Bayern*. Ten nie wyróżniający się niczym szczególnym miedzioryt posłużył jako wzór dla medalu przypisywanego Georgowi Havtschowi (czynnemu w Norymberdze i Dreźnie w latach 1681 - 1711), bitego w srebrze z inspiracji stanów bawarskich, dla uczczenia zaślubin pary elektorskiej<sup>20</sup>. Na awersie znalazł się portret Sobieskiej w popiersiu, odwrócony w stosunku do graficznego pierwowzoru.

Na ok. 1695 r. datuje się mezzotinta Pietera Schenka (Schencka, 1660 - 1713), bodajże najbardziej znanego mistrza „sztuki czarnej” w Amsterdamie na przełomie stuleci. Rycina (il. 8) - cechująca się elegancją znakomitego i wziętego warsztatu - ukazuje elektorową *en pied*, stojącą w nieokreślonym wnętrzu, obok barokowego, ozdobionego kwiatową girlandą stoliczka, na którym leży czapka elektorska<sup>21</sup>. Teresa Kunegunda, zwrócona 3/4 w lewo, z głową w prawo, trzyma w rękach miniaturę z portretem

małżonka, Maksymiliana II Emanuela, oraz wachlarz. Dzieło Schenka bardziej zasługuje na miano wiernego kostiumologicznego studium aniżeli pogiębionego portretu, albowiem twarz młodej kobiety, nie posiadająca zresztą indywidualnych rysów, schodzi na plan dalszy wobec przepychu stroju dworskiego, noszonego zgodnie z modą schyłku panowania Ludwika XIV. Tak więc nad czołem Sobieskiej piętrzą się wysoko włosy, przybrane perłami i diamentowym półksiężycem; w uszach i na szyi widać perły, a na samej twarzy - naklejone trzy muszki. Ciężka i sztywna suknia, haftowana w duże kwiatowe rozety i ozdobiona pasmanterią przy rękawach oraz u dołu, podpięta po bokach, przechodzi w tren, wlokący się po ziemi. Użycie ryłca w opisywanej kompozycji jest doprawdy minimalne: zostały nim wykonane tylko szczegóły twarzy - oczy, luki brwi, usta i muszki. Resztę stanowi plama, zróżnicowana walorowo wskutek operowania gładzikiem na puszystej, czarnej, posiekanej płycie. U dołu Schenk zamieścił ryłcem napis objaśniający: *THERESIA CUNIGUNDA, Maximiliani Emman. Bav. Elect. uxor. Regio Poloniae Sanguine orta* oraz cytat z Owidiusza: *In castris vulnero ipse meis. Ovidius, Amor 2: 19*. Pierwowzór - rysunkowy bądź malarski - z którego korzystał artysta, nie jest znany.

Podobnym „kostiumologicznym” charakterem odznacza się miedzioryt, wyda-

<sup>19</sup> Egzemplarz w Muzeum Narodowym w Warszawie, Gabinet Rycin i Rysunku Polskiego, nr inw. 98976. Wymiary: 150 x 88 mm /odbitka obcięta/. Zob.: U. Thieme, E. Becker, *Allgemeine Lexikon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, t. 24, Leipzig 1930, s. 403; *Katalog wystawy jubileuszowej z czasów króla Stefana i Jana III...*/red. S. Gebethner/, Warszawa 1933, s. 114 poz. 183; H. W. Singer, *Allgemeiner Bildniskatalog*, t. 12, Leipzig 1934, s. 135 poz. 89905, 89910.

<sup>20</sup> *Portrety osobistości polskich...*, op. cit., s. 345/346 poz. 401, il.; *Chwała i sława Jana III w sztuce i literaturze XVII - XX w. Katalog wystawy jubileuszowej z okazji trzechsetlecia odświeczy wiedeńskiej. Wrzesień - Grudzień 1983*, Warszawa 1983, s. 238 poz. 238.

<sup>21</sup> Sygn. prawy dół: *Pet. Schenck fec. et exc. Amstelod. cum Privil.*, wymiary: 230 x 170 mm /odbitka obcięta/. Egzemplarz w Muzeum Narodowym w Warszawie, Gabinet Rycin i Rysunku Polskiego, nr inw. 62815. Zob.: *Katalog wystawy jubileuszowej...*, op. cit., s. 114 poz. 184; H. W. Singer, op. cit., s. 135 poz. 89908. E. Łomnicka-Zakowska, *Pieter Schenk - mistrz sztuki czarnej/mezzotinty Pietera Schenka w Muzeum Narodowym w Warszawie*/Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie, t. XXXIII - XXXIV, 1989 - 1990, s. 327 poz. 41, il. 31 /tamże literatura/.





5. Wilhelm Berg według rysunku Juliana Maszyńskiego na podstawie obrazu nieznanego malarza polskiego z XVII w., portret królowny Teresy Kunegundy Sobieskiej, drzeworyt, 1877. Ze zbiorów Biblioteki Narodowej.



6. Julian Schübeler według obrazu nieznanego malarza francuskiego z przełomu XVII i XVIII w., portret królowny Teresy Kunegundy Sobieskiej, drzeworyt, 1883. Ze zbiorów Biblioteki Narodowej.



7. Johann Georg Menzel, portret elektorowej Teresy Kunegundy, miedzioryt, 1694. Ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.



8. Pieter Schenk, portret elektorowej Teresy Kunegundy, mezzotinta, ok. 1695. Ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.



ny (a może i rytowany) przez Josepha Friedricha Leopolda (1668 – 1726) w Augsburgu w pocz. XVIII w., przechowywany w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu<sup>22</sup>. Elektorowa nie przypadkowo trzyma w ręce kwiat pomarańczy, lecz ta wyrazista symbolika niewiele może pomóc samej rycinie, o wiele słabszej od mezzotinty Schenka.

Niewątpliwie najbardziej interesującym dziełem graficznym w ikonografii Teresy Kunegundy jest miedzioryt działającego w Augsburgu Johanna Jakoba Kleinschmidta (1687 – 1772) na podstawie rysunku bawarczyka Cosmasa Damiana Asama (1686 – 1739) wyobrażający Sobieską jako wierną Penelopę (il. 9), datowany na 1715 r.<sup>23</sup>. Szytych pochodzi z wydanego w tymże roku w Monachium panegirycznego dzieła *Fortitudo Leonina ni utraque fortuna Maximiliani Emmanuelis palatini Rheni*<sup>24</sup>, poświęconego elektorowi i nawiązującego do dziesięcioletniej rozłąki małżonków podczas wojny z Austrią<sup>25</sup>.

Wspomniana rozłąka, trwająca *de facto* od sierpnia 1704 r. do wiosny 1715 r., była dla Teresy Kunegundy okresem wyjątkowo bolesnym. Po burzliwej regencji, sprawowanej w Bawarii pod nieobecność Maksymiliana II Emanuela, nieopatrnie opuściła ona Monachium. „Jej Wysokość Elektorska” – wobec braku możliwości powrotu do Bawarii i dzieci – osiadła ostatecznie w Wenecji, utrzymując z mężem regularny kontakt korespondencyjny<sup>26</sup>. Toteż pisanie li-

stów okazało się absorbującym zajęciem w życiu „Teresienki” (teraz już matki dziesięciorga dzieci), co uwiecznia miedzioryt Kleinschmidta.

Ta rozbudowana i obfitująca w symboliczne treści kompozycja wyobraża elektorową w weneckim pałacu, siedzącą w fotelu z wysokim oparciem, przy stole ozdobionym rzeźbionymi lwami. W prawej dłoni trzyma ptasie pióro, pisząc na karcie papieru: *Penelope Ulyssi. Hanc tua*. Teresa Kunegunda, nazwana w *Fortitudo Leonina* „bohaterką w każdej doli” (*heroína in utraque fortuna*), przedstawiona tu została jako atrakcyjna i elegancka młoda kobieta we fryzurze przetykanej perłami, w wydekoltowanej sukni i w płaszczu gronostajowym, na którego fałdach rozpościerających się na flizach posadzki siedzi mały piesek – symbol wierności małżeńskiej. Wnętrze kameralnej skądinąd komnaty sprawia wrażenie zatłoczonego, głównie przez siedem portretów (popiersi w owalach), zawieszonych na ścianie i przedstawiających elektora Maksymiliana II Emanuela oraz dzieci – Karola Alberta, Marię Annę, Ferdynanda Marię, Filipa Maurycego, Klemensa Augusta i Jana Teodora. Trzy z tych wizerunków odbijają się fragmentarycznie w owalnym, okazałym zwierciadle, nieprzypadkowo tu umieszczonym na przeciwległej ścianie. Symbolizuje ono bowiem odbicie cnót księżnej elektorowej (wierność małżeńska, pobożność, hojność i wytrwałość), podkreślonych jeszcze łacińskimi dewizami,

<sup>22</sup> *Chwała i sława Jana III...*, op. cit., s. 191/192 poz. 137, il. 55.

<sup>23</sup> Sygn. pod kompozycją: *Cosmus Asam delin. Monachj, Iohañ Iacob Kleinschmidt Sculps. Aug. Vind.*, miedzioryt, częściowo punktowanie, wymiary 396 x 269 mm /odbitka obcięta/. Egzemplarz w Muzeum Narodowym w Warszawie, Gabinet Rycin i Rysunku Polskiego, nr inw. 62814. Zob.: U. Thieme, F. Becker, op. cit., t. 20, Leipzig 1927, s. 462; *Katalog wystawy jubileuszowej...*, op. cit., s. 113/114 poz. 182; H. W. Singer, op. cit., t. 12, Leipzig 1934, s. 135 poz. 89906; M. Komarzyński, op. cit., s. 106-107, 118-119, il. 24; *Chwała i sława Jana III...*, op. cit., s. 191 poz. 136, il. 56., *Gdzie Wschód spotyka Zachód. Portret osobistości dawnej Rzeczypospolitej 1576-1763. Katalog wystawy pod kierunkiem Jerzego Malinowskiego*, Warszawa 1993, s. 427 poz. 490, repr. tamże.

<sup>24</sup> Egzemplarz druku w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie, sygn. 57543/IV, oraz w Zakładzie Starzych Druków Biblioteki Narodowej w Warszawie, sygn. XVIII • 4 • 10630.

<sup>25</sup> Szerzej pisze o tym M. Komarzyński, op. cit., s. 84-116.

<sup>26</sup> Zachowały się z niej prawie wyłącznie listy Wittelsbacha – zob. M. Komarzyński, op. cit., s. 105.



rozmieszczonymi wokół kosztownego obramienia<sup>27</sup>. Widniejący na cokole pod lustrem napis wymienia starotestamentowe postacie kobiece głosząc, iż osoba Sobieskiej łączy cnoty Racheli, Zuzanny, Judyty i Sary. Komnata otwiera się dużym przeszklonym oknem na Wenecję, z fragmentem kościoła Santa Maria della Salute i Canale Grande z płynącymi gondolami. Nad oknem zawieszono dwa kartusze z herbami Bawarii i Rzeczypospolitej Obojga Narodów, pod wspólną mitrą elektorską. Wyżej, na gzymsie, znajduje się napis: *Ulysses Penelope*.

Rysunek do opisywanego miedziorytu wykonał malarz Cosmas Damian Asam, który po studiach w Rzymie powrócił do rodzinnej Bawarii (1714), gdzie malował freski na zlecenia kościelne. Rytownik Johann Jakob Kleinschmidt, uczeń L. Heckenauera, działał głównie w Augsburgu i tam zmarł w sędziwym wieku 85 lat. Sztychował, oprócz portretów, także sceny religijne i historyczne oraz ilustracje książkowe na zamówienie wydawców J. G. Hertla i J. Wolffa. Dzieło Asama-Kleinschmidta odznacza się – oprócz rozbudowanej symboliki – także niezłym warsztatem artystycznym.

Już po śmierci Teresy Kunegundy (30 marca 1730 r.) powstał miedzioryt Josepha Antona Zimmermanna (1705 –



9. Johann Jakob Kleinschmidt według rysunku Cosmаса Damiana Asama, portret elektorowej Teresy Kunegundy jako Penelopy, miedzioryt, 1715. Ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

1797) na podstawie obrazu Josepha Viviena (1657 – 1734 lub 1735), stanowiący graficzny *pendant* do podobizny Maksymiliana II Emanuela. Całopostaciowe *pendants* malarskie małżonków, datujące się na lata po 1717 – 1719, znajdują się na zamku w Schleissheim i doczekały się licznych replik warsztatowych<sup>28</sup>. Rycina,

<sup>27</sup> *Chwała i sława Jana III...*, op. cit., s. 191 poz. 136, il. 56.

<sup>28</sup> M.in. na Zamku Królewskim w Warszawie, nr inw. FC-ZKW 116 ab /portret Maksymiliana II Emanuela/ i FC-ZKW 117 ab /portret Teresy Kunegundy/ – oba obrazy z daru Andrzeja Ciechanowieckiego w 1987 r. /Panu dr Przemysławowi Mrozowskiemu uprzejmie dziękuję za wymienione informacje/, oraz w Państwowych Zbiorach Sztuki na Wawelu, nr inw. 573 /portret Teresy Kunegundy do kolan/. Zob.: T. Pocheć-Perkowska, op. cit., s. 49/50 poz. 50, il. Na aukcji w Monte Carlo w dn. 15 marca 1986 r. pojawiły się *pendants* pary elektorskiej, obrazy autorstwa Viviena /wymiary 227,4 x 128,2 cm/, wycenione na kwotę 3600 marek – zob. E. Bénézit, *Dictionnaire critique et documentaire des peintres, sculpteurs, dessinateurs et graveurs de tous les temps et de tous les pays par un groupe d'écrivains spécialistes français et étrangers*. Nouvelle édition /.../ sous la direction de Jacques Busse, t.14, Paris 1999, s.300.



odwrócona w stosunku do pierwowzoru, ukazuje postać elektorowej już tylko do kolan, o figurze bardziej korpulentnej, z symptomami otyłości zauważalnymi w rysującym się podwójnym podbródku<sup>29</sup>. Zwrócona  $\frac{3}{4}$  w lewo, nosi połyskliwą jedwabną suknię z koronkami przy dekolcie i u rękawów, suto przybraną u gorsu diamentami; we włosach, na szyi i w uszach połyskują perły i diamenty (il. 10)<sup>30</sup>. Z ramion spływa płaszcz gro-nostajowy, podtrzymywany lewą ręką elektorowej. Jej prawa dłoń spoczywa na małej koronie leżącej na poduszce, na stoliku. W tle widać monumentalną kolumnę na cokole, częściowo przesłoniętą draperią, oraz wnętrze. Wizerunek otacza architektoniczne obramowanie, wsparte na cokole z napisem<sup>31</sup>, rozdzielonym rokokowym, ukoronowanym kartuszem z wielopolowymi herbami Bawarii i Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

W tym miejscu warto poświęcić parę słów autorom omawianej ryciny. Joseph Vivien, renomowany portrecista, zwany francuskim Van Dykiem, stał się nadwornym malarzem Maksymiliana II Emanuela. Wykonał on liczne wizerunki pary elektorskiej oraz ich potomstwa<sup>32</sup>. Specjalizował się zwłaszcza w portrecie, wykonywanym pastelami, w naturalnej wielkości. W służbie elektora bawarskiego znalazł się także rytownik i rysownik niemiecki, Joseph Anton Zimmermann,



10. Joseph Anton Zimmermann według obrazu Josepha Viviena, portret elektorowej Teresy Kunegundy, miedzioryt, po 1730. Ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

mianowany w 1753 r. sztycharzem nadwornym; wykonał też serię portretów książąt bawarskich i ich małżonek.

Z zamku Schleissheim pochodził olejny portret Sobieskiej, reprodukowany w 1883 r. w drzeworytniczej kopii na łamach „Kłosów” (il. 11)<sup>33</sup>. Rysunek z tego

<sup>29</sup> W momencie powstawania *pendants* /po 1717 - 1719/ elektorowa - po przebytych wielokrotnych porodach - od lat poważnie zapadała na zdrowiu. Już podczas pobytu w Wenecji uskarżała się na dolegliwości, których źródło tkwiło zapewne w niezdrowym klimacie miasta. Po śmierci Maksymiliana II Emanuela Teresa Kunigunda powróciła jednak nad laguny /1729/, gdzie żyła w swoim pałacu, otoczona ulubionymi drobiazgami i rodzinnymi portretami. Ponownie zaczęła ciężko niedomagać; można tylko przypuszczać, iż cierpiała na niewydolność krążenia lub chorobę jelit /nowotwór?/, która doprowadziła ją do śmierci. Szersze informacje zob. M.Komaszyński, op.cit., s.110, 114, 125 - 126.

<sup>30</sup> Sygn. pod komp.: *Jos. Vivien pinx. Jos. Ant. Zimmermann S. E. et S. P. Bav. Sc. Monachij*, miedzioryt, punktowanie w partiach twarzy i rąk, wymiary 260 x 185 mm, Egzemplarz w Muzeum Narodowym w Warszawie, Gr. Pol. 21168. Zob.: *Spis rycin przedstawiających portrety przeważnie polskich osobistości w zbiorach Emeryka hr. Hutten-Czapskiego w Krakowie*, Kraków 1901, poz. 1794; *Katalog wystawy jubileuszowej...*, op.cit., s. 114 poz. 185; H. W. Singer, op. cit., t. 12, Leipzig 1934, s. 135 poz. 89907.

<sup>31</sup> *Theresia Cunigunda Joannis III Polon. Regis et Mariae Casimira Filia - Maximil. II Coniux 15 Aug. 1694 nat. 4 Mart. 1676 Obiit 30 Mart 1730.*

<sup>32</sup> Reprodukuje je M.Komaszyński, op.cit., il.11, 12, 14, 15, 25, 28 - 31.

<sup>33</sup> „Kłosy” 1883, nr 954, s.233 i 238. Zob. też: *Katalog portretów osobistości polskich...*, op.cit., t.5, Warszawa 1995, s.27 poz.5537; repr. w t.7 *Ilustracje*, Warszawa 1999, s.259.





Theresa Elektorowa, Sobieska córka, 1717. Główna ilustracja w: *Monarchie des Habsbourg*, Malerwerk, Bawarsches, Fulda, wydanie nakładem w prywatnym archiwum Herta i Paulina Amirak, obraz Ładził Kurella.

11. Aleksander Malinowski według rysunku Ludwika Kurelli, na podstawie obrazu z XVIII w., portret elektorowej Teresy Kunegundy, drzeworyt, 1883. Ze zbiorów Biblioteki Narodowej.

dzieła nieokreślonego malarza wykonał Ludwik Kurella (1834-1902), artysta mieszkający w Monachium od lat 60-tych XIX w. aż do 1897 r., członek tamtejszego Kunstvereinu. Rytował zaś Aleksander Malinowski (1855-1917), od ok. 1870 r. pracujący głównie dla czasopism „Kłosy” i „Tygodnik Ilustrowany”. Rycina przedstawia elektorową w młodym wieku, w pozie stojącej niemal do stóp, w wysokiej fryzurze (białej peruczce?) z egretą, w wydekoltowanej sukni przyozdobionej u gorsu klejnotami, w płaszczu gronostajowym, podtrzymywanym lewą ręką, z prawą wspartą na stoliczku, na którym leżą dwie mitry książęce. Tło rozwiązano tradycyjnie: jest nim monumental-

na kanelowana kolumna na cokole, częściowo przesłonięta kotarą. Jak informuje widniejący pod kompozycją nadruk, oryginał malarski znajdował się w „prywatnym mieszkaniu Króla Bawarskiego”. Zachował się jego jedyny ślad graficzny, cechujący się – podobnie jak całe *oeuvre* Malinowskiego – umiejętnym zróżnicowaniem napięć walorowych i światłocienia.

Osobnego omówienia wymagają miedzioryty z podobiznami Teresy Kunegundy, nieznane mi z autopsji. Pierwszym jest portret pary elektorskiej, zamieszczony w tzw. tezie (*Thesenblatt*), rytowanej przez Jana van der Bruggena Młodszego (1675-?), syna niderlandzkiego sztycharza i wydawcy, specjalizującego się w mezzotincie, również Jana<sup>34</sup>. Bruggen Młodszy pracował w Pradze (1695) oraz w Wiedniu (1704 i 1740), lecz trudno orzec, gdzie i kiedy wykonał wspomnianą tezę.

Ostatnim obiektem jest miedzioryt z 1694 r. przedstawiający Sobieską również jako małżonkę elektora Bawarii, w półpostaci  $\frac{3}{4}$  w prawo, we wzorzystej wyciętej sukni, przybranej koronką, w płaszczu obramowanym gronostajami. Portret – ujęty w owalną ramę z czterech stylizowanych liści akantu – ozdobiony jest po bokach dwiema gałęziami lauru. Na podstawie widnieje czteropłowa ukoronowana tarcza z herbem Rzeczypospolitej wśród gałązek laurowych, z napisem pośrodku: *MARIA THERESIA Geborne Königliche Princessin in Polln Ihro Chur Furst. – Durchl: in Bayrn vermählet – den 15 Tag Aug 1694.*

Szytych ten, przed 1939 r. znajdujący się w Bibliotece Przeddzieckich w Warszawie i eksponowany na jubileuszowej wystawie z okazji rocznicy wiktoria wiedeńskiej (1933), został określony jako dzieło Wolfganga Philippa Kiliana (1628 – 1693)<sup>35</sup>. Lecz atrybucja ta wydaje się

<sup>34</sup> H.W.Singer, op.cit., t.12, Leipzig 1934, s.135 poz.89904.

<sup>35</sup> Opis obiektu i treść inskrypcji za: *Katalog wystawy jubileuszowej...*, op.cit., s.113 poz.181. Wymiary: 241 x 152 mm.



mało prawdopodobna ze względu na rok powstania ryciny i datę śmierci jej ewentualnego twórcy. Wymieniony rytownik, określanany w słownikach jednoznacznie jako Phillip, wykonał tylko miedzioryt (bez daty) wyobrażający alegorię rządów elektora Maksymiliana II Emanuela, według rysunku Johanna Friedricha Peretha I (zw. też Barethem, Perettim lub Pirethem, 1643-?), lecz żadne inne jego prace graficzne, związane z osobą i rodziną elektorską nie są znane<sup>36</sup>. Natomiast brat wspomnianego wyżej Filipa - Bartholomaeus II Kilian (1630 - 1696), sztychował kilka portretów elektora (w tym też), a oprócz tego frontispis i 61 tablic do dzieła *Theatrum Virtutis et gloriae boicae Serenissimi et Potentissimi Principis Maximiliani Emmanuelis Vtr. Bav. & Super Palatin. Ducis (...) Honori Erectum et dedicatum* (1680)<sup>37</sup>; w pracach artysty, zestawionych przez F. W. Hollsteina, brakuje wszakże jakiegokolwiek portretu Teresy Kunegundy. W świetle powyższego bardzo możliwe, iż autorem eksponowanej w 1933 r. ryciny niemieckiej był Wolfgang Phillip Kilian (1654 - 1732), syn i prawdopodobnie uczeń wymienionego wyżej Filipa, rysownik i miedziorytnik augsburski, głównie portrecista.

Sztychowana ikonografia córki Jana III Sobieskiego, a później elektorowej Bawarii, obejmuje okres 1693 - po 1730 oraz, w XIX stuleciu, lata 1859 - 1883. W XVII i XVIII w. - z wyjątkiem Francuza Benoîta Farjata - zaznaczyła się dominacja artystów niemieckich (Johann Georg Mentzel, Joseph Friedrich Leopold, Johann Jakob Kleinschmidt, Joseph Anton Zimmermann), a w mniejszym stopniu niderlandzkich (Jan van der Bruggen Młodszy) i holenderskich (Pieter Schenk). W wieku XIX do głosu

doszli drzeworytnicy polscy (Wilhelm Berg, Henryk Kübler, Aleksander Malinowski, Bronisław Puc, Julian Schübeler i F. Skrzymowski), interesując się Teresą Kunegundą bądź na marginesie całości zbiorów wilanowskich, bądź z okazji okrągłej rocznicy zwycięstwa pod Wiedniem i rosnącego kultu Sobieskiego. Natomiast artyści obcy tego czasu nie powracali już do osoby elektorowej, której potomstwo stosunkowo szybko wygasło (jej wnuk, a ostatni elektor z tej linii, Maksymilian III Józef, zmarł już w 1777 r.), a ona sama - w odróżnieniu od matki, Marii Kazimiery - niewiele liczyła się na szachownicy politycznej, ani też nie należała do uderzających piękności swojej epoki. Jej powikłane i dramatyczne losy na długim „wgnaniu” w Wenecji wyrwały ją ze względnie spokojnego bytowania w nowej ojczyźnie i zapewne niekorzystnie wpłynęły na powstawanie wizerunków księżnej elektorowej, w tym także graficznych. Podobizn takich stworzono siłą rzeczy o wiele mniej aniżeli mógłby zapewnić stabilny mecenat artystyczny Wittelsbachów, choć można dyskutować, czy w równym stopniu wspierał on działalność malarzy, co rytowników. Przeglądając graficzną osiemnastowieczną ikonografię Teresy Kunegundy, odnosi się jednak wrażenie, iż poziomem ustępuje ona niezbyt może liczny, ale doborowym sztychowanym portretom Marii Kazimiery. Portrety księżnej elektorowej dają się określić jako zaledwie poprawne i nie odbiegające od przyjętych wówczas schematów, z jednym jedynym wyjątkiem. Jest nim symboliczny miedzioryt do *Fortitudo Leonina*. W grafice nie ma bowiem drugiej tak wiernej polskiej Penelopy, piszącej pod weneckim niebem list do swojego bawarskiego, i niestety płochego, Ulissesa.

<sup>36</sup> Nie wymienia ich F.W.Hollstein, z wyjątkiem wspomnianej alegorii, w *German Engravings, Etchings and Woodcuts*, t.18, Amsterdam [1976], s.81 poz.482, repr. tamże.

<sup>37</sup> F.W.Hollstein, op.cit., t.16, Amsterdam [1975], s.186 poz.464, 465, s.187 poz.466, 467, s.202 poz.621-682.



# THE 17<sup>TH</sup> – 19<sup>TH</sup> CENTURIES GRAPHIC PORTRAITS OF TERESA KUNEGUND, A WIFE OF MAXIMILIAN THE ELECTOR OF BAVARIA. SUMMARY

On 15<sup>th</sup> of August 1694 in Warsaw the only daughter of Polish king John III Sobieski and French noble-woman, Marié Casimire – Teresa Kunegund Sobieski – married *per procura* (by proxy) Bavarian elector Maximilian II Emanuel of the Wittelsbach family. Her pictorial iconography as princess was executed in 17<sup>th</sup> c. prints only by Benoît Farjat (1693); notably more works were made, in wood-cut technique in 19<sup>th</sup> c., by Polish engravers: Wilhelm Berg, Henryk Kübler, Bronisław Puc, F. Skrzykowski and Julian Schübeler. Their prints decorated Warsaw's illustrated magazines of the time and luxurious editions of albums by: H. Skimborowicz, W. Gerson, *Album widoków i pamiątek...*, Warsaw 1877, and J. Łoski, *Jan Sobieski, jego rodzina, towarzysze broni...*, Warsaw 1883.

Graphic portraits of Teresa Kunegund as Bavarian princess were made away from Poland, mainly in Germany. Usually those works are not dated, therefore an order in which they were made can be only approximated. A copperplate by Leipzig printer J.G. Menzel (Mentzel) is dated from 1694, and this effigy soon was used as prototype for medal attributed to G. Haytsch. From around 1695 is supposed to be a mezzotint executed in Amsterdam by P. Schenk, which more justly can be called true costume-study than psychological portrait. Similar characteristic shows a copperplate (of lesser artistic value) printed (and perhaps engraved as well) by J. F. Leopold, who lived and

worked in Augsburg. The most interesting of the group is another copperplate – also by an Augsburgian – J.J. Kleinschmidt, based on a drawing by C.D. Asam, who worked in Bavaria. This intricately composed and rich in symbolic meanings print, represents Teresa Kunegund as Penelope, writing a letter from Venice to her husband. It was used in 1715 as an illustration of a panegyric text called *Fortitudo Leonina ni utraque fortuna Maximiliani Emmanuelis palatini Rheni*, dedicated to Bavarian king-electorate with reference to a ten years separation of the kingly pair which occurred during a war with Austria.

Already after Teresa Kunegund's death (1730) J.A. Zimmermann had made a copperplate, following the painting by J. Vivien. It was designed as graphic *pendant* to an effigy of Maximilian II Emanuel (painted original are being kept in Schleissheim Castle); the print – reversed image of the original – cuts rather rounded body of the princess along the knees. From the same Schleissheim Castle comes an oil portrait of Teresa Kunegund, known from wood-cut print copy by A. Malinowski, reproduced in "Kłosy" ("Ears of Corn") magazine (1883), cut after a drawing by L. Kurella, who dwelled in Munich.

Only from literary sources we know (the objects are lacking) in Poland two other prints – copperplates by Jan van der Bruggen Younger /in Thesenblatt



with double portrait of a kingly couple/ and by Wolfgang Philip Kilian.

The engraved iconography of John III Sobieski's daughter cover a period from 1693 till after 1730 and years 1859 – 1883. In 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> centuries the theme was a notably dominated by German artists (with an exception of Frenchman, Farjat), and in 19<sup>th</sup> c. Polish wood-cutters appeared on a scene. It is symptomatic that graphic effigies of the princess from her lifetime are not

numerous and – except of an interesting idea of copperplate by Kleinschmidt – they are merely correct, from the point of their artistic level. The reason of such a state of things is to be explained both by rather complicated political situation of Bavarian Principality and difficult state of personal affairs of Teresa Kunegund – separated from her spouse and her principality for ten years.